

Joanna Załęczny

Słowo wstępne

Niepodległość i Pamięć 21/1-2 (45-46), 5-8

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Słowo wstępne

150 lat temu, 5 sierpnia 1864 roku, na stokach Cytadeli Warszawskiej stracony został ostatni dyktator Powstania Styczniowego, Romuald Traugutt. Data ta symbolicznie kończy ten zryw niepodległościowy. Symbolicznie, bo przecież dalej trwały walki partyzanckie, do jesieni 1864 roku walczyły oddziały ks. Stanisława Brzóska.

Kolejny numer czasopisma humanistycznego „Niepodległość i Pamięć”, wydawany w II połowie roku 2014, wpisuje się w kalendarz obchodów rocznicy Powstania, które trwały od stycznia 2013 roku do sierpnia roku bieżącego. We wszystkich niemal miejscowościach, gdzie przed laty walczyli powstańcy, organizowane były okolicznościowe spotkania, prelekcje, konferencje, wystawy. W obchody zaangażowały się różne środowiska i instytucje. O rozmachu tych działań najlepiej świadczy ilość imprez zgłoszonych na konkurs organizowany przez Prezydenta RP. Wśród nagrodzonych i wyróżnionych inicjatyw znalazły się też działania organizowane przez Muzeum Niepodległości (wystawa *Gorzka chwala. Cieniom Stycznia 1863* zorganizowana wspólnie z Muzeum Mazowieckim w Płocku, album *Powstanie Styczniowe*, okolicznościowy numer „Niepodległości i Pamięci”, liczne imprezy towarzyszące, lekcje muzealne i konkursy popularyzujące wiedzę o Powstaniu).

Także ten numer dotyczy wydarzeń sprzed 150 lat, jest on bowiem pokłosiem konferencji, która odbyła się w Muzeum Niepodległości w dniach 16–17 października 2013 roku, a dotyczyła obrazu Powstania Styczniowego utrwalonego w literaturze i sztuce. Konferencja była wspólnym przedsięwzięciem Muzeum i Stowarzyszenia im. Stefana Żeromskiego. Uczestniczyli w niej znawcy przedmiotu z muzeów i ośrodków naukowych z całego kraju. Tematyka zaprezentowanych wystąpień była różnorodna, tak jak różnorodne odbicie znalazł ten ostatni w XIX wieku zryw niepodległościowy w szeroko rozumianej sztuce, tak jak różnorodne są zainteresowania i obszary badawcze uczestników konferencji.

Z uwagi na poruszane zagadnienia oraz wieloaspektowe ukazanie tematyki powstańczej materiały z konferencji są niezwykle cenne i dlatego złożyły się na zawartość tego właśnie numeru „Niepodległości i Pamięci” kończącego obchody rocznicowe.

Z perspektywy 150 lat niewątpliwie ciekawą kwestią jest obecność tematyki powstańczej w prasie. Ewa Tierling-Śledź z Uniwersytetu Szczecińskiego skoncentrowała się na dyskusji na temat sensu Powstania na łamach współczesnych polskich tygodników. Z kolei Monika Gabryś-Sławińska (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie) przedmiotem analizy uczyniła teksty o tematyce powstańczej zamieszczane w „Tygodniku Ilustrowanym” w latach 1913–1923. Pismo mające na celu stanie na straży polskiej tradycji, budowało legendę o Powstaniu Styczniowym, chciało oddziaływać na emocję, pozostawiając badaczom aspekty historyczne.

W XIX wieku istotną rolę odgrywała biżuteria patriotyczna. O tej swoistej modzie, która w istotny sposób wpłynęła na kształtowanie patriotyzmu w tamtych czasach mówiła podczas konferencji Anna Maria Bauer.

Nie zabrakło wśród prelegentów przedstawicieli Muzeum Niepodległości. Anna Milewska-Młynik przybliżyła uczestnikom konferencji prawdy i fikcje na temat zesłańców postyczniowych utrwalone na płótnach Aleksandra Sochaczewskiego. Jolanta Załączny sięgnęła po zapiski uczestników i świadków wydarzeń 1863 roku, które mimo bardzo różnej wartości literackiej oddają wiernie przeżycia, realizują też postawiony sobie przez autorów cel – przekazanie kolejnym pokoleniom wiedzy o bohaterstwie uczestników Powstania.

Wielu badaczy literatury przyjrzało się bliżej wykorzystaniu motywów powstańczych przez ludzi pióra. Nad autorstwem tomu wierszy wydanych anonimowo w Lipsku, w roku 1866 pod tytułem *Polska w roku 1863*, zastanawiał się Tadeusz Budrewicz z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, sugerując, że teksty te – przypisane Jakubowi Zakrzewskiemu – powinny być odczytywana jako mit powstańczy.

Reprezentująca Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu Mirosława Radowska-Lisak zajęła się poszukiwaniem tematyki powstańczej w prozie Adolfa Dygasińskiego. Z kolei utworami autorstwa Michała Bałuckiego zajęła się Beata Obsulewicz (Katolicki Uniwersytet Lubelski).

Kobiece spojrzenie na sztukę dotyczącą Powstania zaprezentowała Magdalena Sadlik (Podhalańska Państwowa Szkoła Zawodowa Nowy Targ), omawiając utwory Marii Rodziewiczówny, która kierowała się przesłaniem „trwać i pracować”, a w swojej twórczości sięgała do romantycznych stereotypów zakorzenionych już w naszej świadomości.

Warszawa II połowy XIX wieku – dumnie podnosząca głowę – była miejscem ważnych, historycznych wydarzeń, które inspirowały artystów. Wizje stolicy opisane przez Słowackiego i Brzozowskiego, a narysowane przez Grotgera omawia Marcin Dzikowski z Uniwersytetu Warszawskiego.

Do prozy Tadeusza Micińskiego sięgnęła Jadwiga Zacharska, zdaniem której przedmiotem zainteresowania pisarza nie były zagadnienia polityczne czy historyczne. W obrazach powstańczych szukał metaforycznych znaczeń i odwołań.

Równie głęboki sens motywu Powstania analizowali ks. Stefan Radziszewski i ks. Henryk Jagodziński, którym za materiał wyjściowy posłużył utwór Jerzego Żuławskiego *Dyktator*. Tytułowy bohater – gen. Langiewicz – niesie w sobie stygmat klęski, nie potrafi bowiem wypełnić wielkiego dzieła, które zostało mu powierzone, a wniosłe pojęcia (patriotyzm, poświęcenie, bohaterstwo) przegrywają z ciemnymi stronami ludzkiej psychiki (zawiść, intrygi, egoizm).

Powstanie Styczniowe oglądane z perspektywy wydarzeń okresu I wojny światowej dało też impuls do konstruowania innej wersji powieści historycznej, jaką – zdaniem Hanny Ratusznej z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu – jest *Kuźnia* Piotra Choynowskiego. Tytuł ma znaczenie symboliczne, w sensie młodopolskim odwołuje się do pojęcia wolności, heroizmu, odrodzenia.

Temat Powstania nie był obcy także Bolesławowi Prusowi. Wydany w 1884 roku utwór *Omyłka* poddała analizie Maria Jolanta Olszewska (Uniwersytet Warszawski), wskazując, jak wielką rolę odgrywa historia w życiu ludzi. Bohaterowie zdobywają swą tożsamość przez świadomość i sposób uczestniczenia w ważnych wydarzeniach dziejowych, w zachodzącym procesie historycznym.

Determinizm przeszłości charakteryzuje też twórczość Jarosława Iwaszkiewicza. Ksiądz Grzegorz Głąb z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego dochodzi do wniosku, że dla pisarza historia jest podstawą do rozważań nad kondycją człowieka, zaś sam człowiek – jak wynika z analizowanych tekstów – podlega wpływom procesu dziejowego, który go niszczy.

O dyskursie wokół Powstania z perspektywy 100 lat, w tekstach Pawła Jasienicy, Stanisława Stommy i Jan Józefa Szczepańskiego pisze Wiesława Tomaszewska (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

w Warszawie). Choć są różną interpretacją historii, wszystkie traktują Powstanie jako krwawa tragedię.

Jeszcze inny aspekt Powstania wydobywa Agnieszka Humeniuk (Uniwersytet Warszawski), która podjęła próbę opisanie mechanizmów rządzących historią ukazanych w *Sprawiedliwych* Tadeusza Łopalewskiego. Według pisarza, w życiu ludzi uwikłanych w historię ścierają się przeciwstawne wartości, ale też przenikają wydarzenia ważne w skali kraju i społeczeństwa oraz jednostki.

Powstanie stało się też inspiracją do napisania tendencyjnej komedii politycznej, o zaprezentowanie tak odmiennego sposobu patrzenia na wydarzenia styczniowe pokusił się Tomasz Sobieraj z Uniwersytetu Adam Mickiewicza w Poznaniu.

Wiele wydarzeń w ramach Powstanie Styczniowego rozegrało się na terenie Litwy i odbiło szerokim echem na ziemiach wschodnich. Nie mogło tego aspektu zabraknąć podczas konferencji. Cenne są więc rozważania Jacka Szulskiego dotyczące pamięci o wydarzeniach roku 1863 w powiecie święciańskim oraz Inesy Szulskiej (Uniwersytet Warszawski) na temat oddziaływania Grottgerowskiej *Lithuanii* na literaturę polską i litewską.

Na Powstanie można też patrzeć z bardziej odległej perspektywy. Wiesław Ratajczak (Uniwersytet Adam Mickiewicza w Poznaniu) pokusił się o zaprezentowanie oceny tego zrywu dokonanej przez pamiętnikarzy z Wielkopolski, a Aleksandra Budrewicz (pracownik Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie) podzieliła się wynikami swoich badań na temat sposobu pisania o wydarzeniach roku 1863 w Polsce na łamach brytyjskiego tygodnika „All the Year Round”, redagowanego przez Charlesa Dickensa.

Zamieszczone w niniejszym numerze materiały z konferencji niewątpliwie przynoszą nowe spojrzenie na różnorodne sposoby ukazania Powstania w sztuce. Potwierdzają, że temat wciąż inspiruje twórców, a jego ujęcie intryguje badaczy. Warto, aby wygłoszone referaty dotarły do szerszego grona odbiorców.

Oddając w ręce czytelników kolejny numer „Niepodległości i Pamięci”, chcemy wnieść – po raz kolejny – swój wkład w upamiętnienie wydarzeń roku 1863.

Redaktor prowadzący **Jolanta Załęczny**